

# Nowak, Tadeusz

---

## Zebranie organizacyjne Zespołu Historii Nauki i Techniki Wojskowej

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 6/1, 173-176

---

1961

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



do historyków techniki o nawiązywanie kontaktów z Archiwum PAN. Jest bowiem zdania, że sami archiwiści nie zdołają dokonać archiwizacji dokumentacji technicznej i konieczne jest wspólne jej opracowanie.

Przewodniczący Zespołu i zebrania, doc. W. Jewsiewicki podaje do wiadomości zebranych, że do prac Zespołu dołączył się mgr praw Leon Szestakowski (Warszawa), który podejmuje badania nad rolą ustawodawstwa w rozwoju postępu technicznego. Ponieważ sprawą najbliższą w pracach Zespołu będzie zagadnienie patentu i jego roli w świadectwie oryginalności myśli technicznej, mgr Szestakowski zajmie się tymi sprawami w pierwszej kolejności. Roli patentu w rozwoju techniki Zespół poświęci w niedługim czasie specjalne posiedzenie naukowe.

Doc. Jewsiewicki stwierdza dalej, że dyskusje nad referatami takimi jak referat dra Wajdowicza przynoszą niewątpliwie sporo pożytku w wypracowaniu metod badawczych w zakresie historii techniki, toteż Zespół będzie je kontynuował. Odpowiadając doc. Kolankowskiemu i O. Staroń co do prób znalezienia kryterium odnośnie archiwizowania dokumentacji technicznej doc. Jewsiewicki przypomina, że Naczelna Dyrekcja Archiwów podjęła samodzielnie pracę na opracowaniem instrukcji do kwalifikacji dokumentów technicznych i sposobu ich gromadzenia. Co do kontaktów historyków techniki z archiwami oświadcza, że osobiście korzysta z gościnnych progów Archiwum PAN i poleca wszystkim kolegom zbiory tego archiwum, w którym zapewne znajdą dla siebie niejedną cenną pozycję.

Jednocześnie, korzystając z prawa przewodniczącego zebrania dziękuje w imieniu Zakładu Historii Nauki i Techniki pracownikom Archiwum PAN za pomoc i czynność. Informuje też, że Zakład wystąpił niedawno z propozycją pod adresem Archiwum PAN zwołania wspólnego zebrania celem dokonania wymiany myśli na temat gromadzenia źródeł do historii techniki i korzystania z nich<sup>3</sup>.

W odpowiedzi doc. Kolankowski oświadczył, że obecne spotkanie na posiedzeniu Zespołu Historii Polskiej Techniki Filmowej uważa za pomyślny start w nawiązaniu ścisłych kontaktów.

Po zabraniu głosu przez referenta, który wyjaśnił niektóre sprawy sporne lub niedostatecznie naświetlone w referacie, przewodniczący zamknął zebranie.

Władysław Jewsiewicki

#### ZEBRANIE ORGANIZACYJNE ZESPOŁU HISTORII NAUKI I TECHNIKI WOJSKOWEJ

W dniu 26 maja 1960 r. odbyło się pierwsze zebranie organizowanego w ramach Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN Zespołu Historii Nauki i Techniki Wojskowej. Zebranie, w którym wzięło udział 20 zaproszonych cywilnych i wojskowych specjalistów w zakresie poszczególnych działów historii nauki i techniki wojskowej, zagalł prof. E. Olszewski, mówiąc o potrzebie zorganizowania zespołu dla uaktywnienia działalności naukowej na tym polu, w szczególności ze względu na stojące przed Zakładem zadanie opracowania obszernego *Zarysu historii nauki polskiej*, a w przyszłości również i *Zarysu historii techniki polskiej*.

Następnie gen. bryg. prof. St. Okęcki wygłosił referat o przedmiocie nauk wojskowo-technicznych, ich miejscu w systemie form świadomości społecznej oraz ich stosunku do nauk ogólnotechnicznych i do nauki wojennej. Referent, wychodząc z zasadniczych pojęć dotyczących genezy nauki jako formy świadomości spo-

<sup>3</sup> Zebranie takie odbyło się w dn. 17 maja 1960 r., por. sprawozdanie z niego w nrze 3—4/1960 „Kwartalnika”.

lecznej, scharakteryzował pokrótce powstanie nauki wojennej i odrębnych od niej nauk wojskowo-technicznych, uzasadniając tezę, że o ile naukę wojenną, związaną silnie z nadbudową, zaliczyć należy do nauk społecznych, o tyle nauki wojskowo-techniczne, związane przede wszystkim z produkcją, a więc z bazą, nie mogą wchodzić w skład nauki wojennej, ani też sztuki wojennej. Charakteryzując przedmiot nauk wojskowo-technicznych, referent określił je najogólniej jako nauki o projektowaniu, produkcji i obsłudze technicznych środków bojowych. W związku z tym pozostaje rozgraniczenie nauk wojskowo-technicznych od nauk ogólnotechnicznych, których osiągnięcia wykorzystuje się dla celów wojskowych. Przykładowo, dziedzin takich jak teoria silników lotniczych, radiolokacja, budownictwo okrętowe, służących zarówno celom pokojowym, jak i wojennym, nie można zaliczyć do nauk wojskowo-technicznych *sensu stricto*, natomiast takie, jak np. teoria strzelania, teoria bombardowania, teoria budowy amunicji, stanowią wyłączną domenę nauk wojskowo-technicznych. Dużo uwagi poświęcił referent zagadnieniu różnic w sytuacji nauk wojskowo-technicznych na terenie krajów socjalistycznych i kapitalistycznych, dochodząc do wniosku, że w związku z planową gospodarką socjalistyczną wszelkie nowatorskie zmiany w technice w ogóle, a w szczególności w technice wojennej, mogą być szybciej i skuteczniej realizowane w krajach socjalistycznych. Zaznacza się to również w czasie wojny, kiedy kraje rozporządzające planową gospodarką łatwiej przestawiają się na masową produkcję uzbrojenia. Tutaj też wpływ nauki wojennej i sztuki wojennej na rozwój techniki jest większy i bardziej bezpośredni, ponieważ stawiają one przed naukami wojskowo-technicznymi i przed produkcją wojenną konkretne zadania, domagając się ich realizacji. Ważny dla historii nauk wojskowo-technicznych jest fakt, że w krajach socjalistycznych wykorzystywana jest cała sprawdzona i potwierdzona przez praktykę wiedza naukowa, nagromadzona przez tysiąclecia. Dotyczy to w pełni również i problematyki wojskowo-technicznej, to też badanie historii techniki wojennej, poza zasadniczym celem, jakim jest odtworzenie dotychczasowych osiągnięć na tym polu, może w niektórych przypadkach odegrać dodatkową rolę przez wydobycie z mroków zapomnienia pewnych pomysłów, mogących i dzisiaj znaleźć praktyczne zastosowanie. Jest to możliwe choćby dlatego, że w historii uzbrojenia niejednokrotnie powracano, w zmienionej oczywiście postaci, do zaniechanych uprzednio rodzajów broni. Na przykład dawna koncepcja broni palnej gładkolufowej, wypartej w drugiej połowie XIX w. przez broń gwintowaną, odrodziła się w czasie pierwszej wojny światowej w postaci moździerzy. Podobnie rakiety bojowe, stosowane w XVI i XVII w., po dłuższej przerwie wchodziły znowu na krótko do arsenału środków bojowych z początkiem XIX w., a następnie idą na okres przeszło stuletni do lamusa, ażeby znowu w nowej postaci pojawić się i święcić triumfy w okresie drugiej wojny światowej.

W dalszym ciągu referent poruszył zagadnienie szczególnego znaczenia techniki wojennej w maszynowym okresie wojen, a zwłaszcza w chwili obecnej, kiedy daleko posunięta mechanizacja i automatyzacja uzbrojenia stanowi z jednej strony znaczne ułatwienie w prowadzeniu boju, ale z drugiej strony — komplikuje niejednokrotnie obsługę sprzętu w warunkach polowych, a przede wszystkim wymaga wysokich kwalifikacji od posługującego się nim personelu. W związku z tym powstaje coraz bardziej zróżnicowana specjalizacja w poszczególnych, stosunkowo wąskich gałęziach techniki wojennej, co stanowi dużą pomoc dla sztuki wojennej, której zadaniem jest pełne wykorzystanie technicznych środków bojowych przez zastosowanie odpowiednich rozwiązań taktycznych i strategicznych. Osobnym zagadnieniem poruszonym przez referenta jest zjawisko hamowania rozwoju techniki wojennej przez istnienie dużej masy dawnego uzbrojenia oraz przez zako-

rzenione, nieraz skostniałe poglądy wielu wojskowych, przyzwyczajonych do jego stosowania. Stąd w historii techniki wojennej zauważyć można niejednokrotnie dość długi okres upływający od chwili wynalezienia i wyprodukowania nowej broni aż do chwili jej masowego zastosowania.

Podsumowując swe wypowiedzi na temat charakterystyki nauk wojskowo-technicznych, referent ujął swe tezy w czterech punktach, stwierdzając, że nauki te: 1) stanowią system wiedzy o projektowaniu, produkcji i obsłudze technicznych środków bojowych, 2) związane są bezpośrednio z produkcją, przez co odzwierciedlają zmiany w bazie, 3) są powołane do obsługi nauki wojennej, a przez to odzwierciedlają również i zmiany w nadbudowie, 4) stanowią kategorię historyczną, a więc przemijającą.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja. Mgr T. Nowak dał szereg konkretnych przykładów z dawnej historii Polski, ilustrujących zagadnienia stosunku nauk wojskowo-technicznych do techniki wojennej, do nauk ogólnotechnicznych i do sztuki wojennej, a następnie zaproponował roboczy projekt periodyzacji rozwoju nauk wojskowo-technicznych w Polsce od XVI do XIX w. Prof. Olszewski zwrócił uwagę na zagadnienie wpływu nauk wojskowo-technicznych na organizację nauki, zwłaszcza w krajach kapitalistycznych, gdzie nauki wojskowo-techniczne niejednokrotnie wyprzedzają postęp innych nauk, co powoduje, inaczej niż w krajach socjalistycznych, duże trudności przejścia ich do spełniania zadań pokojowych. Doł. K. Groniowski poruszył sprawę hamowania postępu technicznego w wojsku przez konserwatyzm kierowniczych sfer wojskowych, ilustrując swe wypowiedzi przykładami z okresu pierwszej wojny światowej oraz Polski międzywojennej. Prof. J. Zachwatowicz zwrócił uwagę na potrzebę przebadania z punktu widzenia historycznego zagadnień ekonomicznych związanych ze stosowaniem techniki wojennej, wysuwając jako przykład sprawę rentowności budowy fortyfikacji i stosunku kosztów ich budowy do roli, jaką faktycznie spełniały na przestrzeni dziejów, poczynwszy od średniowiecza aż po drugą wojnę światową. Inż. M. Bukowski (Wrocław) poruszył sprawę przebadania: 1) dawnego polskiego piśmiennictwa wojskowo-technicznego, 2) historii fortyfikacji na terenie państwa polskiego w granicach historycznych od Odry po Dniepr i zbadania, o ile fortyfikacje te powstawały dla celów wojskowych, 3) działalności fortyfikacyjnej zaborców na ziemiach polskich. Dyskusję podsumował referent.

Drugi punkt programu zebrania poświęcony był kwestii zorganizowania zespołu. Sprawę zreferował wstępnie prof. Okęcki, który omówił szkieletowo dotychczasowy stan badań nad historią techniki wojennej w Polsce, uzasadniając potrzebę zorganizowania zespołu jako ośrodka umożliwiającego wymianę zdań i doświadczeń rozproszonych dotąd specjalistów w tej dziedzinie, a następnie zaproponował utworzenie w pierwszej fazie prac w ramach Zakładu jednego zespołu historii nauki i techniki wojennej, podzielonego na dwa podzespoły według zasady chronologicznej. Pierwszy objąłby czasy od połowy XIX w., a drugi — okres późniejszy. W razie potrzeby można by w obrębie podzespołów utworzyć grupy specjalistyczne. Zespół zajmie się zagadnieniami historii techniki wojennej i nauk wojskowo-technicznych, a także sprawami problemowo-metodologicznymi, historią historiografii wojskowej oraz historią wyższego szkolnictwa wojskowego. Zadaniem zespołu będzie przyciągnięcie do tych prac zarówno historyków, jak techników i sztabowców, dopiero bowiem współpraca tych trzech grup specjalistów będzie mogła doprowadzić do zadowalających rezultatów badawczych.

W dyskusji prof. Zachwatowicz poruszył sprawę wznowienia rozpoczętych w okresie międzywojennym przez Zakład Historii Architektury Polskiej Politech-

niki Warszawskiej prac na temat historii fortyfikacji, zwracając uwagę na katastrofalny stan badań w tym zakresie w skali europejskiej.

Na zakończenie prof. Olszewski stwierdził, że kierownictwo Zakładu oczekuje od nowo utworzonego zespołu między innymi opracowania dla *Zarysu historii nauki polskiej* całości historii polskiej nauki wojskowej oraz historii nauk wojskowo-technicznych w okresie 1850—1950, ponieważ okres wcześniejszy jest już opracowany. Zespół, którego kierownikiem został prof. St. Okęcki, a sekretarzem mgr T. Nowak, rozpoczął prace w jesieni 1960 r.

Tadeusz Nowak

#### POSIEDZENIE NAUKOWE KRAKOWSKICH ZESPOŁÓW ZAKŁADU HISTORII NAUKI I TECHNIKI PAN.

Na posiedzeniu Zespołów Odrodzenia i Historii Metodologii Zakładu Historii Nauki i Techniki w dniu 18.VI.1960 r. w Krakowie dr Paweł Czartoryski wygłosił referat *Zawiązki myśli etycznej i prawnopolitycznej oraz dziejopisarstwo w Polsce do połowy XV w.*, którego celem było przedyskutowanie materiałów do przygotowywanego *Zarysu historii nauki polskiej*.

Autor po omówieniu trudności, na jakie napotyka badacz tego najmniej w dziejach naszej nauki zbadanego okresu, zajął się czterema zasadniczymi zagadnieniami.

Po pierwsze, przedstawił projekt ujęcia i opracowania omawianego przez siebie okresu. Zdaniem autora należy ukazać te elementy i przejawy życia duchowego, które kształtowały kulturę polską od najdawniejszych czasów, a gdy chodzi o połowę XV w. — podkreślić stopień zaawansowania i oryginalność polskiej myśli etyczno-społecznej i politycznej. W związku z tym wprowadza referent rozróżnienie pomiędzy recepcją bierną i czynną obcej myśli a oryginalną polską twórczością naukową. Po drugie, omówione zostały typy źródeł, które najogólniej podzielić można na pisma szkolne, którymi posługiwano się, względnie które powstawały w związku z nauczaniem uniwersyteckim, oraz pozaszkolne, jak np. traktaty prawnicze i ustawodawstwo świeckie i kościelne (synodalne). Problem trzeci — to periodyzacja omawianego okresu, przy czym autor proponuje następujący podział: I. Okres początkowy — do założenia Uniwersytetu Kazimierzowskiego. II. Okres kształtowania i rozwoju — do założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego. III. Okres rozkwitu — do połowy XV w.

Ostatnim zagadnieniem jest rola oryginalnej polskiej myśli prawnopolitycznej Pawła Włodkowica i Stanisława ze Skarbimierza oraz etyczno-społecznej twórczości Pawła z Worcestera, który w swym bardzo obszernym komentarzu do *Etyki Nikomachejskiej* wyżej stawia i ceni z punktu widzenia potrzeb człowieka, działalność praktyczną niż spekulacje, etykę niż metafizykę, tudzież oddziela i akcentuje różnice pomiędzy etyką a teologią, nawiązując przy tym do spraw i aktualnych wydarzeń polskich.

W owocnej dyskusji, jaka wywiązała się po referacie, nawiązując do problemu periodyzacji i recepcji biernej i czynnej podkreślano, że okres pierwszy nie można określać jako okres wyłącznie biernej recepcji. Nie należy zapominać, jak bardzo ważnym wydarzeniem dla kultury narodowej jest *Kronika Kadłubka*, życiorys św. Stanisława czy wstęp do *Księgi ebląskiej*. W polskiej kulturze średniowiecznej brak ciągłości rozwoju: poziom elitarnej kultury XII w. obniża się w wieku XIII; ale w związku z działalnością zakonów żebraczych, szkół elemen-